

Uroczystość Trójcy Świętej

Przeżywamy uroczystość Trójcy Świętej, wyznajemy wspólnie wiarę w jednego Boga w trzech osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Stajemy wobec najgłębszej tajemnicy naszej wiary. Gdy mówimy o tej tajemnicy nasuwa się szereg pytań: Jak sobie Boga wyobrażamy? Jaka jest jego natura? Jak Go bliżej poznać? Jak uczynić naszą wiarę głębszą, silniejszą i bardziej racjonalną?

Dzisiaj słowo Boże wprowadza nas w świat wiary i pozwala głębiej wniknąć tajemnicę Boga. Księga Wyjścia opowiada o tym, jak Mojżesz wczesnym rankiem udał się na górę Synaj. Tam doświadczył szczególnej bliskości Boga. Bóg zstąpił w obłoku, który symbolizuje przyjście Boga, spotkanie z Bogiem, doświadczenie jego obecności. Obłok, w którym znaleźli się Mojżesz i Bóg staje się miejscem objawienia i poznania tożsamości Boga. Patriarcha poznaje kim jest i jakim jest Bóg: „miłosierny i łagodny, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność”. To wydarzenie przymknięte jest aurą miłości. To miłość sprawiła, że naród wybrany został wykupiony z niewoli. To miłość spowodowała, że Mojżesz skłonił się do ziemi i oddał Bogu pokłon. Mojżesz odkrył kim jest Bóg. To odkrycie skłoniło go do adoracji do Boga. Ten wielki patriarcha uczy nas adoracji: zatrzymania się i trwania przed Bogiem na modlitwie.

Święty Paweł wyznaje wiarę w Trójjednego Boga. W Liście do Koryntian używa pięknej formuły trynitarniej: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym nie będą z wami wszystkimi”. Z Bogiem Ojcem apostoł wiąże miłość, bo Bóg jest miłością i źródłem wszelkiej miłości w świecie. Łaskawość Boga Paweł łączy z Synem, bo przez Niego Bóg objawił się najpełniej: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. Dar jedności łączy apostoła z Duchem Świętym. On tworzy wspólnotę Trójcy Świętej; On jednoczy nas z Bogiem; On kształtuje wspólnotę ludzi wierzących w Boga. Święty Paweł zachęca nas do poznawania Boga na płaszczyźnie rozumowej.

Z obu źródeł mamy czerpać: od Mojżesza mamy uczyć się adoracji, a od Pawła poznawania treści naszej wiary. Mamy też starać się wiązać praktycznie naszą wiarę z życiem. Posłuchajmy opowiadania o pewnym pobożnym mnichu, który pokazuje jak on to robił w swoim życiu: „Mnich modlił się codziennie wieczorem w ten sposób: najpierw zastanawiał się, co dobrego udało się mu uczynić w ciągu całego dnia i rozmawiał o tym z Bogiem Ojcem, bo przecież On jako Stwórca posłużył się dziś nim w dziele stwarzania świata. Następnie zastanawiał się przez chwilę i przypominał sobie o tym, co było złe i co się mu nie udało tego dnia zrobić. Mówił o tym z Chrystusem i przepraszał Go za to, bo to przecież On wziął na siebie to, co nieudane w naszym życiu. Wreszcie pod koniec swojej modlitwy wybiegał myślami do tego, co czeka go w następnym dniu i rozmawiał o tym z Duchem Świętym i prosił Go o mądrość i siłę, bo tylko On może mu pokazać to, co go czeka w kolejnym dniu”. Warto tego mnicha naśladować i uczyć się nawiązywać żywą więź z każdą z Osób Trójcy Świętej.

Zakończmy nasze rozważania modlitwą św. Augustyna, wielkiego myśliciela chrześcijańskiego, która pochodzi z jego dzieła o Trójcy Świętej: „Panie, Boże nasz, wierzymy w Ciebie, Ojca, Syna i Ducha Świętego. Pragnąłem widzieć siłami umysłu to, w co uwierzyłem. Wiele dociekałem, wiele pracowałem. Panie, Boże mój, jedyna nadziejo moja, wysłuchaj mnie, abym nie uległ zmęczeniu i nie zaniechał poszukiwania Ciebie, ale bym zawsze gorliwie szukał Oblicza Twego. Ty sam daj mi siły na poszukiwanie. Tyś bowiem pozwolił, abym Cię znalazł, Tyś mi dał nadzieję, że odnajdę Cię coraz więcej. Przed Tobą jest moc i niemoc moja: moc zachowaj, niemoc ulecz. Przed Tobą jest wiedza i

niewiedza moja; w bramie przez Ciebie uchylonej przyjmij mnie. U drzwi zamkniętych, kiedy pukam, otwórz mi. Niech o Tobie pamiętam, niech Ciebie zrozumiem, niech Ciebie pokocham” (O Trójcy XV, XXVIII, 51). .

W podsumowaniu zwróćmy uwagę na to, że Augustyn kończąc swoją modlitwę zwraca uwagę na trzy rzeczy: pamięć, poznanie i miłość. Mamy o Bogu pamiętać, nie zapominać o Jego obecności i żywym kontakcie z Nim. Mamy poznawać Boga, coraz głębiej wnikać w treść naszej wiary i mamy Boga kochać, pamiętając, że podstawowym wyrazem naszej miłości do Boga jest modlitwa.